KONTRA 9

[illegible] RADOM, 16 XII 1989



BARANOWSKI CZY BELINA?!

- WYBORY DO WŁADZ „SOLIDARNOŚCI" -

16 grudnia w sali kina "Mewa" odbędzie się II Tura Walnego Zebrania Delegatów NSZZ "Solidarność". Wybrany zostanie Zarząd, delegaci na Krajówkę i przewodniczący związku. Kto nim zostanie? Dwa tygodnie temu "Solidarność" RI wybrała Witolda Raka. Wybór chyba słuszny. Nowy przywódca chłopski szybko zakasał rękawy i już "walczy" z rządem o poprawę sytuacji w rolnictwie. Czy równie trafny okaże się wybór przewodniczącego pracowniczej "S". Kogo wybiorą delegaci? Zgłoszono pięciu kandydatów.

Witold Król musiał odejść i oddać swój niedemokratycznie uzyskany mandat i zamiast niego z Tymczasowego MKR-u kandyduje Andrzej Belina, kiedyś kandydat do KPN-u, człowiek energiczny, rzutki choć bez większej przeszłości związkowej i Stanisław Kucharek/dział-

c.d.str.3

JÓZEF MACKIEWICZ

- PRAWDA A INTERES NARODOWY -

Józef Mackiewicz-emigracyjny pisarz polityczny. Jego proza niedoceniana za życia pisarza przeżywa obecnie swoisty renesans, tak w kraju, jak na emigracji.

- -

Co może łączyć klerykalizm, nacjonalizm, komunizm/pojęcia tak pozornie sprzeczne/a przy okazji socjalistyczny totalizm różnych odcieni? Moim zdaniem łączy je jedno: wywyższanie programu/interesu/, kościoła, narodu czy partii, ponad program ogólnoludzkiej kultury. Stąd paradoksalne pozornie, zacieranie granicy w objawach, których jesteśmy świadkami. Nieraz zbieżność tych postulatów rzuca się w oczy. Gdy w "Kulturze" ukazał się mój artykuł pt. "Kompleks niemiecki", jeden z moich znajomych/zastrzegam, człowiek o wysokim poziomie intelektualnym/potępił go.-"Dlaczego-spytałem-czy argumenty w nim zawarte nie są słuszne?"-"Nie chodzi o słuszność-odpowiedział-ale po co? Po co bronić Niemców?" To, że może istnieć coś takiego jak obrona...Polaków przed jednostronnością własnej myśli, człowiekowi wychowanemu w dyscyplinie utylitaryzmu narodowego, nie może się pomie-

c.d.str.2

94CK 21E 3/156

"...osoby podejrzane zamknąć w podmiejskim obozie koncentracyjnym."
/W.I.Lenin. Dzieła zebrane wyd.V /ros./, t.50, str.143/

"...po odsiadce w karcerze wyda się żółte paszporty, tu i ówdzie trzeba rozstrzelać trutnia. Do wyboru ma się - więzienie, albo karne roboty przymusowe najcięższego rodzaju."
/ibid., t.35, str.203/

"Zadaniem sądu nie jest zapobieganie terrorowi... Sąd powinien terror uzasadnić i uprawomocnić w sposób pryncypialny, bez fałszu i upiększeń... tylko ... rewolucyjne sumienie może decydować o jego stosowaniu..."
/ibid., t.45, str.190/

KOMUNIŚCI MUSZĄ ODEJŚĆ!!!

11 grudnia Konfederacja Polski Niepodległej pikietowała gmach KW PZPR, żądając równouprawnienia partii politycznych. Na kratownicy przed gmachem wywieszono transparent "Nie ma pluralizmu dla komunizmu. KPN". Rozdano 5 tys. egz. Gazety Ulicznej "Kontra". Przemawiał Artur Łepecki, domaga-

c.d.str.2

PRAWDA A...

....ścić w głowie,że można wypowiadać głośno myśl niezgodną z aktualną normą tej dyscypliny.Że poszukiwanie prawdy można stawiać wyżej ponad interes narodowy.

Podczas okupacji co dziesiąty Polak przymykał jedno oko i mówił szeptem: "Jedną rzecz co Hitler dobrze zrobił, to to że przetrzebił w Polsce żydków. Tylko...Nie należy o tym głośno mówić" Gdy się czyta różne opisy Akowców można wyrobić sobie przekonanie,że było właśnie odwrotnie i że kto mógł, ratował Żydów. Teraz ja z kolei zapytam: po co to? Jeżeli w dzisiejszym układzie świata nie można się obejść bez propagandy, to nie znaczy jeszcze, że można, czy tym bardziej-należy, ją umieszczać z kulturą. Biura propagandy nie powinny się mieścić w płaszczyźnie tego samego piętra, co biura prawdziwej kultury.

Wszystko pod kątem interesu narodowego! Wszystko pod kątem interesu partii! Czy nie ze zbieżności funkcji zaczął narastać ów kompromis pomiędzy sloganami ? Czasem się zdaje,że ktoś-gdzieś, jakby hasło rzucił: Siewcy niezgody, łączcie się! -Religijnej,narodowej, klasowej.

Komunizm w wielu wypadkach, znalazł sobie w nacjonalizmie nie tylko taktycznego pionka, ale często wiernego poputczika. Zbliżenie zaczęło się od, że się tak wyrażę, wzajemnych koncesji. Nacjonaliści uznali możliwość, a w wielu wypadkach konieczność kompromisu, pod sloganem zachowania "organicznych" czy "biologicznych" wartości narodowych. Tradycyjna "ugodowość" pewnych odłamów prawicy sprzyjała temu procesowi zbliżenia. Jednocześnie doszło do niejakiego zatarcia granic z "lewicą" i wreszcie do konglomeratu w takich postaciach jak "narodowy komunizm", czy jego wstydliwsza nazwa "narodowy socjalizm" potrącająca, przez samo brzmienie, ni to o słynną wypowiedź Lenina w dyskusji z Różą Luxemburg i Piłsudskim w 1916 r. o "własnej drodze do socjalizmu", ni to niemiecką NSDAP, ni to o polski ONR.

Józef Mackiewicz
"Gdybym był Chanem"

... MUSZĄ ODEJŚĆ!

jąc się całkowitego opuszczenia budynku Nadleśnictwa i nie preferowania czerwonych partii /PZPR,ZSL,SD/ przez Rząd.

KWESTIA PREZYDENTA

JEDNO PYTANIE DO KRZYSZTOFA WYSZKOWSKIEGO, WSPÓŁZAŁOŻYCIELA WZZ, UCZESTNIKA STRAJKÓW W STOCZNI GDAŃSKIEJ W 1980 I 1988 R.,

Pyt: Co w czasie rozmów zaszokowało cię najbardziej?

K.W.:-Kwestia prezydenta. Nie byłem wprowadzony we wcześniejsze ustalenia. Zająłem się tą sprawą i szybko okazało się, że strona rządowa ma dobrze przemyślaną koncepcję. Zapytałem nieco prowokacyjnie Reykowskiego, jak sobie wyobraża to, że marszałek Jaruzelski zostanie zaakceptowany przez naród jako prezydent, ojciec narodu? Odpowiedział, że bardzo dobrze to sobie wyobraża. Jaruzelski jest popularny, w badaniach opinii publicznej zaraz po Glempie, a Piłsudski też był kontrowersyjny.

Nie obawia się- zapytałem- że sprawa prezydentury jest rafą, o którą rozbije się "okrągły stół"? Nie ma takich obaw, odpowiedział. Później zaskakiwały mnie ciągle rosnące kompetencje prezydenta. Temu wszystkiemu towarzyszyło ukrywanie faktu, że tym prezydentem będzie Jaruzelski. W sprawozdaniach strony społecznej jego nazwisko nie padło ani razu. A zwyczajna uczciwość wymagała jasnego postawienia sprawy. W tej kombinacji politycznej 13 grudnia zostanie zinterpretowany jako zamach majowy. Stan wojenny jako sanacja, uśmierzenie anarchii i powstrzymanie rozpadu państwa, które było bezrządne... Jaruzelski będzie ojcem narodu, który uratował państwo, a opozycja potwierdziła ten fakt przy "okrągłym stole" - ustalając dla niego specjalny urząd.

"KULTURA"-lipiec/sierpień 1989r.

JEŹDŹCY APOKALIPSY



Ulotka

BARANOWSKI CZY...

łający aktywnie w stanie wojennym/. Zgłoszono ponadto przew.KZ "Radoskóru", Bronisława Komadowskiego i Waldemara Baranowskiego, sekretarza KZ Zakł. Metalowych/założyciela i redaktora Wolnego Robotnika w stanie wojennym/oraz jedną kobietę /!/ Barbarę Naborowską. Trudno wyrokować kogo wybiorą delegaci. Ale w kuluarach mówi się zasadniczo o dwóch kandydatach: Baranowskim i Belinie.

Za pierwszym przemawia doświadczenie związkowe i nieugięta postawa w czasie stanu wojennego, za drugim tegoroczna aktywna działalność w tym czasowym MKR. Szkoda tylko, że Belina nie przedstawił wcześniej swojego programu, Baranowski zrobił to na łamach pisma "Związek", organizował spotkania, wydał też "MÓJ PROGRAM" /co prawda ramowy/ ale jednak rzeczowy i głęboko przemyślany.

Kto z nich wygra ? A może zarży jakiś czarny koń ?! Czyżby ....

Tomasz Zaceński

DRAWICZ CENZURUJE

- T E L E X -
-ODPIS-

Dyrektorzy-Naczelni Redaktorzy Rozgłośni PR i Ośrodka TV

Uprzejmie informuję, że Przewodniczący Komitetu ds.RTV Andrzej Drawicz przekazał dyrektorom centralnych programów RTV następujące wytyczne w związku z ósmą rocznicą wprowadzenia stanu wojennego. Prośba o wzięcie tych wytycznych pod uwagę w przypadku podejmowania na antenach lokalnych rozgłośni tej problematyki.

Podejmując rozmowy z autorami, którzy przygotują poszczególne propozycje programowe proszę przekazać następujące moje wytyczne:

- należy zachować zasadę równego dystansu w stosunku do ówczesnych dwu stron konfliktu, tzn. umożliwić przedstawienie racji, które przemawiały przeciwko decyzji o stanie wojennym, jak i przesłanek które to pociągnięcie w jakiejś mierze usprawiedliwiały
- w miarę możliwości należy ograniczać eksponowanie kwestii formalnoprawnych związanych ze stanem wojennym, lecz raczej koncentrować się na aspekcie politycznym i moralnym.
- nie należy szczególnie eksponować kwestii ewentualnego zagrożenia interwencją radziecką, jako przesłanki do wprowadzenia stanu wojennego: w przypadku podejmowania tej kwestii należy zadbać o to, aby wyraźnie osadzać problem w ówczesnych realiach /ekipa Breżniewa tak, aby nie wywołać wśród telewidzów nastrojów antyradzieckich.
- programy dotyczące rocznicy wprowadzenia stanu wojennego powinny być pozbawione akcentów romantyzmu, nawoływania do odwetu itd., powinny natomiast stworzyć wśród widzów odczucie zadośćuczynienia moralnego i politycznej satysfakcji.
- należy się wystrzegać jakichkolwiek ataków personalnych, a zwłaszcza ewentualnych prób dezawuowania osoby Prezydenta PRL.
- w takich ewentualnych programach jak np. prezentujących wspomnienia byłych internowanych lub w programach pokazujących tłumienia siłą strajku, należy zachować szczególną rozwagę i umiar, z drugiej jednak strony należy dać jakiś rodzaj satysfakcji moralnej osobom represjonowanym.

Z-ca dyr. Sekretariatu Generalnego
Barbara Okoń

Warszawa, 1989 - 10 - 18

LIST Z WOJSKA

...I jeśli już poruszyłem temat spraw, którymi się zajmujesz, to jestem ciekaw co się teraz dzieje w KPN-ie. Wiem, że ostatnio przeprowadzaliście akcję zajmowania lokali lecz szczegółów nie znam, więc gdybyś znalazł trochę wolnego czasu, którego-podejrzewam- masz niewiele i mi o tym napisał, to byłbym Ci niezmiernie wdzięczny. Jako sympatyk Konfederacji nie mogący śledzić na bieżąco wydarzeń w samym KPN-ie jak również ogólnej sytuacji politycznej w Polsce jestem skazany tylko na Ciebie. A z tym, że teraz niewiele się orientuję co się dzieje w Kraju, to wierz mi nie przesadzam.

Żadnej prasy tutaj nie dowożą. A gdybyśmy tego koniecznie chcieli, to może by i przywieźli ale śmiesznego "Żołnierza Wolności" albo

c.d.str.4



DO KOŃCA B.R. WŁADZE OBIECAŁY NAM PRZYZNANIE SAMODZIELNEGO LOKALU. ŚWIĘTA ZA PASEM A OBIETNICE WCIĄŻ POZOSTAJĄ OBIETNICAMI. CZY ZNÓW MAMY STRAJKOWAĆ?

L I S T Ż . . .

..."Wiraże". Na dobitkę od dwóch tygodni mamy zepsuty telewizor, którego nie ma kto naprawić. To wszystko w połączeniu z żadkimi wyjazdami daje ogólny obraz możliwości, jakie stworzył żołnierzom MON, aby mogli się interesować wydarzeniami w swoim własnym Kraju.

Tak więc mogę chyba na Ciebie liczyć. /xxx/

/ -



SENATOR, KTÓRY KŁAMIE

Senatorowi PRL, Andrzejowi Machalskiemu /OKP/ Czesław Bielecki /Maciej Poleski/ publicznie zarzucił udział w tzw. spółce nomenklaturowej z Waldemarem Świrgoniem /członkiem KC PZPR i ZG ZSMP/. Machalski publicznie, na łamach TS i GW zaprzeczył zarzutowi i nazwał go pomówieniem. Bielecki przedstawił treść umowy, nr. aktu rejestracyjnego i adres sądu, w którym rejestracja nastąpiła. Machalski milczy. NIEWIARYGODNE ! Jeden z najbogatszych ludzi w Polsce, senator z ramienia "S" - kłamie. I nic. Nie reagują nawet jego koledzy senatorzy. W demokratycznym kraju polityk, który kłamie odchodzi. Czy Machalski odejdzie ?

PODZIĘKOWANIA: Szczególnie serdeczne K. za matryce, Zdzisiowi za matryce, Michałowi za płótna, X za tablicę inf. dla Biura, Zdziśkowi po raz kolejny za stałą pomoc, duetowi W.iK. za pomoc.

KONTRA - dawniej KONTRA KOMUNIE, PISMO KPN RADOM zam. 14 XII 1989 Nakł. 1500
ADRES REDAKCJI: BIURO KPN, 26-600 RADOM, ul. LEKARSKA 1
CENA 150 zł
RADOMSKA OFICYNA WYDAWNICZA IMIENIA JACKA JERZA